

CHWIŁA

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I. p.

Należyteść pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 112354.

Cena egzemplarza 20 Mk.

PRENUMERATA: — 3 miesiące w Lwowie 480 Mk. — zamiejscowa 520 Mk. — rocznie 900 Mk.
CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednostr. nonp. 20 Mk. nadesłane i nekrologia za wiersz dwustr. nonp. 80 Mk., komunikaty i wiadomości po kronice 90 w tekście i przed k. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180 Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczynowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk., najmniej 6 w. — 400 Mk. Drobne ogłoszenia: a słowo 8 Mk., matrymonialne prywatna ko respon. kupno-sprzedaż: 9 — Mk., na tym drukiem podwójnie.
Cała stronica 20.000 Mk.
Pół stronica 10.000 „
Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem 60.000 „
Jedna szpalta na pierwszej stronie 20.000 „

„Fakty“ p. Hołówki.

Nie poraz pierwszy przychodzi nam konstatować, że stosunek socjalistów polskich do sprawy żydowskiej nie jest w gruncie rzeczy ani o jotę lepszy od stosunku innych stronnictw politycznych. Rzecz jasna, że zoologicznego antysemityzmu w stylu endecji u socjalistów nie spotykamy, prawda również, że PPS. jest jedyną miarodajną grupą polityczną w Polsce, która nie hołduje i nie propaguje idei bojkotu — pozatem jednak nie wykazuje socjalizm polski większego i głębszego zrozumienia dla specyficznego problemu życia mas żydowskich, aniżeli dotomrosły endecyzm z jego arsenalem szablonowych podejrzeń i zarzutów.

Ostatnio usiłuje zawrócić z tej drogi publicysta socjalistyczny p. Hołówka, który w niezakończonym jeszcze cyklu artykułów na łamach warszawskiej „Trybuny“ omawia sprawę mniejszości narodowych w Polsce, a wśród nich również i kwestję polsko-żydowską. O pierwszej części wywodów p. Hołówki była już na tem miejscu mowa. Stał się się zwolna tak skromnymi i mało wymagającymi, iż uważaliśmy za stosowne z naciskiem i uznaniem podnieść, że pisarz socjalistyczny nie neguje oczywistego faktu, jakim jest istnienie odrębnej narodowości żydowskiej... W dalszym jednak ciągu swych rozważań — do których jeszcze zresztą powrócimy — stwierdza p. Hołówka dwa „fakty“, dawno przez endecję już „stwierdzone“, — „fakty“, nad którymi nie wolno nam przejść do porządku, gdy „konstatuje“ je socjalista i nie-antysemita. Przytem nie poruszamy na razie wcale zasadniczej myśli p. Hołówki, która zaleca społeczeństwu polskiemu i oficjalnym jego czynnikom nową orientację w sprawie żydowskiej, a mianowicie oparcie się nie na asymilatorach, ale też i nie na syonistach, lecz na „nacjonalistach — ludowcach żydowskich“. O tem — po zakończeniu przez p. Hołówkę odnosnych wywodów. Na dzisiaj rozpatrzmy — „fakty“ p. Hołówki.

P. Hołówka stwierdza — jak wspomnieliśmy — dwa „fakty“. Po pierwsze: masa żydowska jako całość nie zajmuje co prawda wobec państwa polskiego postawy wrogiej, jak twierdzą antysemita, ale stosunek jej do państwa jest „do najwyższych granic obojętnym“. Po drugie: „ruch syonistyczny w Polsce, aby żyć i rozwijać się, musi sztucznie (podkreślenie autora) wywoływać w masach żydowskich wrogię uczucia wobec Polski, w ten sposób podsycając uczucie tęsknoty za Palestyną, a z drugiej strony może stać się biernym i pokornym narzędziem w rękach wrogów Polski, jeśli to tylko będzie potrzebne dla ruchu syonistycznego, którego koła kierujące jak wiadomo nie w Polsce przebywają“.

Przypatrzmy się pokrótce „faktom“ tym bliżej.

Stosunek masy żydowskiej do państwa jest „do najwyższych granic obojętnym“. Żydzi uchylają się od płacenia podatków, służby wojskowej, przestrzegania przepisów

Kryzys państwowy trwa w dalszym ciągu.

Dzień sobotni ma przynieść decyzję.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Chwili“ (eg.))

Warszawa 11. listopada. Trudno jest kryć się z obawami jakie budzą wypadki oczekiwane w sobotę w związku z sprawą Wileńszczyzny i konfliktem jaki się na tym tle wyłonił między Naczelnikiem Państwa a większością Sejmu. Większość ta jest dość spora albowiem oprócz stronnictw skrajno-prawicowych a więc Związku Narodowo-Ludowego, Chadeków i grupy Dubanowicza, wchodzi w jej skład Skulczyca, mieszczańskie, N. P. R. i grupa Matakiewicz. Jeżeli się zaś doda, że w Klubie Pracy Konstytucyjnej, który zwykł był prowadzić politykę tak zwaną belwederską, w tym wypadku daje się zauważyć rozłam, wówczas większość nacjonalistyczna nie ulga już żadnej wątpliwości.

Spór idzie o to czy głosowanie ma się odbyć wyłącznie na terytorium tak zw. Litwy Środkowej, zajętem przez wojska generała Żeligowskiego czy też obejmować ma ziemię zakwestyonowaną przez rząd kowieński bez względu na to, iż objęta jest ona granicami Rzeczypospolitej. W danym wypadku idzie o pięć powiatów.

W ciągu dnia dzisiejszego toczyły się w Sejmie od wczesnego rana rokowania w klubach. Początkowo lansowano wiadomości, że Naczelnik Państwa gotów zgodzić się na kompromisowe załatwienie sporu przez przydzielenie do Litwy Środkowej dłu tylko powiatów to jest powiatu lidzkiego i bractawskiego. Wieczorem koła zbliżone do B. I. wederu pogłoskę tę kategorycznie zdemen-

towały. Rzecz staje się w ten sposób, że dla soboty godziny 6-tej wieczorem ma być dana odpowiedź Naczelnikowi Państwa, jeśli Sejm nie chce, ażeby doszło do kryzysu państwowego, co musiałoby nastąpić w razie rezygnacyi Józefa Piłsudskiego.

Warszawa 11. listopada (tel. wa. — eg.) Do Warszawy przybył gen. Żeligowski i pułk. Chardigny. Przyjazd ten stoi w związku z rozpatrywaniem sprawy Wileńszczyzny.

Warszawa. (E. E.) Według informacyi „Rzpltej“ na odbytych naradach z marszałkiem sejmu większość ugrupowań sejmowych ZLN, Ch-D, PSL, grupa Skulskiego i PPS. w obecności ministra Ronikowskiego i Skirmunta ustaliła jako podstawę zasadniczą, że wybory na Wileńszczyźnie odbędą się obecnie tylko w obszarze zajętem przez wojska Żeligowskiego, bez włączania powiatów sąsiednich. W sprawie tych powiatów rozważane były różne wnioski umożliwiające połączenie ich w przyszłości z Wileńszczyzną.

Warszawa. (Pat.) Marszałek sejmu odwołał zapowiedziane na dziś posiedzenie sejmu ze względu na konieczność porozumienia się klubów co do projektów kompromisowych dotyczących sprawy wyborów do sejmu wileńskiego.

Warszawa. (Pat.) Dzisiaj przedpołudniem przyjął prezydent ministrów Ponikowski reprezentantów klubów sejmowych pp. Fedełowicza, Stolarskiego, Stapińskiego, Maciejewicza i Matakiewicza.

rządowych, składania jakichkolwiek dobrowolnych ofiar na rzecz państwa w ciężkich i krytycznych dla niego momentach“. Endecyi odpowiadaliśmy na te zarzuty niezliczone razy. Nazwaliśmy je prozostu — kłamstwem, insynuacją. Ale p. Hołówkę chcemy o co innego spytać. Który stan, która grupa w Polsce — chętniej i większe od Żydów płaci podatki, wyższy odsetek mężczyzn odłaje armii, bardziej przestrzega przepisów rządowych i większe procentowo składa na rzecz państwa dobrowolne ofiary? Jeśli nam p. Hołówka na to pytanie odpowie, cofniemy nie delicateści naszej wypowiedziane tylokrrotnie pod adresem endecyi i reszty antysemitów polskich. Narazie niech nam będzie wolno przypomnieć szczerze i bolesne słowa prezydenta ministrów p. Ponikowskiego z przed paru dopiero dni o tem, „jak bardzo silnie zakorzeniony jest w naszym (polskiem) społeczeństwie egoizm i to wszelkiego rodzaju, egoizm osobisty, egoizm stanowy, egoizm partyjny“, o tem, jak wszyscy w Polsce od państwa jeno żądają, a nie państwu dać nie chcą, jak mało, straszliwie mało, u nas na rzecz państwa ofiarności. W tej sytuacji mówić o „obojętnym do najwyższych granic“ stosunku Żydów do państwa, jest co najmniej dziwem, a w

każdym razie z prawdą i rzeczywistością nie wspólnego nie mającem.

A następnie — „syoniści muszą sztucznie wywoływać w masach żydowskich wrogię uczucia wobec Polski“. Znowu komunał wszelakiego endectwa i wszelakiego innego antysemityzmu krajowego. Z tą tylko odmianą, że endecya powiada, że syoniści są wrogami Polski, a p. Hołówka wyjaśnia „naukowo“, że syoniści „muszą“ wywoływać wrogię uczucia wobec Polski w tym celu, aby „podsycić uczucie tęsknoty za Palestyną“. Pomijamy rozbrajającą naiwność tej konstrukcyi. Pomijamy endecją gołosłowność zarzutu. Zwracamy p. Hołówcę, redaktorowi jedyne go organu teoretycznego PPS., li tylko na to uwagę, że wedle jego „teorii“ musieliby syoniści „wywoływać w masach żydowskich wrogię uczucia“, chyba wobec wszystkich państw, w których Żydzi żyją, z wyjątkiem chyba Anglii. Dlaczego Polska miałaby być w położeniu gorszem, aniżeli dajmy na to Ameryka, która również ma różne konflikty polityczne z Anglią, mandataryszką Palestyny, która również ma kilkunilionową masę żydowską, w pośród której to masy kwitnie również ruch syonistyczny? Będąc konsekwentnym, musiałby p. Hołówka dojść do tego, że syoniści

na czy też — gwoli miłości do Palestyny — „muszą” być wrogami wszystkich państw, do czego reszta na innej „teoretycznej” płaszczyźnie doszli antysemita, twierdząc, że „arabizmowe mocarstwo” jest wrogiem całego świata. P. Hołowko przejął po prostu gotowcość endecką o syonizmie jako wrogu Polski i polskości, jak przejął od niej insynuację o wrogim czy obojętnym stosunku masy żydowskiej do państwa polskiego. Przejął — i doszukiwał do niej uzasadnienie „historyzoficzne”, uzasadnienie, które w świetle najpobliższej krytyki okazuje się śmiesznym absurdem. Wedle p. Hołowki opera się miłość do Palestyny na nienawiści do Polski, a w konsekwencji i do reszty świata. P. Hołowko imputuje nam więc pewien rodzaj nacjonalizmu, który w dzisiejszej epoce powojennej często można napotkać, nie daleko nawet szukając, ale którego u nas Żydów — niema.

P. Hołowko, mówiąc o syonizmie, cytuje (drukowany w poprzednich numerach „Trybuny” artykuł pt. „Syonizm”, pióra towarzysza swego p. J. M. Borskiego. O „Borskim” mówią że języki endeckie, że nazywa się on właściwie Birnswieg czy Bornstein. I teraz już rozumiemy: kto o syonizmie informuje się u asymilatora, a o żydostwie przejmując bezkrytycznie komunały endeckie, ten dojść musi oczywiście do tych „faktów”, do których doszedł p. Hołowko. Szkoda tego tembardziej, że p. Hołowko jest, zdaje się, człowiekiem szczerze postępowym, no i — naczelnym publicystą socjalizmu polskiego...

Nie tędy droga do racjonalnego ujęcia sprawy żydowskiej w Polsce!

Dr. W. Berkehammer.

Rozruchy w Jerozolimie.

Wiedeń. Do „Morgenzeitung” donoszą z Londynu: Jak dodatkowo stwierdzono zabito w czasie ostatnich rozruchów w Jerozolimie 5 Żydów i jednego Araba. Liczba rannych wynosi 48 osób, z tego 32 Żydów a 16 Arabów. Rozprawa sądowa przeciw aresztowanemu w dniu rozruchów już się rozpoczęła. Poza tym nie wydarzył się w kraju żaden niepokojący incydent.

Wedle doniesień „Morning Post” w związku z rozruchami w Jerozolimie wystąpił sekretarz przebywającej w Londynie delegacji arabskiej do króla angielskiego, L. Georgea, lorda Manchestera, prezydenta parlamentu i do ministra dla spraw kolonialnych następujący telegram:

„Biuro Reutersa przyniosło wiadomość o starciu Arabów z Żydami w Jerozolimie, przy czym 5 osób zabito a 15 rannych. Palestyńsko-arabska delegacja pragnie dać wyraz swemu ubolewaniu i smutkowi z powodu ostatnich wydarzeń, równocześnie jednak zwraca uwagę rządu na położenie w Palestynie spowodowane nie dostatecznie energiczną polityką w kraju”.

— 11 —

Pogrzeb ofiar.

Londyn. (Z. B. K.). Wedle doniesień z Jerozolimy odbył się pogrzeb poległych w czasie ostatnich rozruchów ofiar. Pogrzeb odbył się w spokoju i bez incydentów.

Działalność delegacji arabskiej.

Londyn. Pisma palestyńskie podają następujące ciekawe szczegóły z działalności delegacji arabskiej:

Delegacja wręczyła każdemu z 132 członków Ligi Narodów obszerny memoriał drukowany w kilku językach, w którym omówiona jest sytuacja w Palestynie. Członkowie delegacji nie szczędzą trudu, by z każdym członkiem Ligi Narodów ustnie konferować w tej sprawie i uzasadnić swe postulaty.

Najprawdopodobniej wysła delegacja kilku działaczy na konferencje wa-

szyngońską, a nadto założy w Londynie i Waszyngtonie biura arabsko-palestyńskie.

Z obrad Sejmu.

W sprawie rekwirowania szkół żydowskich na Wołyniu.

Warszawa. Stosunek władz administracyjnych do miejscowej ludności na Wołyniu pozostawia wiele do życzenia. Burekrytizm i formalistyka w urzędach tamtejszych znają ludność w wysokim stopniu. Ukraińcy i Żydzi na Wołyniu skarżą się na ciągłe rekwizyce lokali instytucji kulturalnych i oświatowych. Rekwizyce te zataczają coraz to szersze kręgi i uniemożliwiają zarówno Ukraińcom jak i Żydom działalność kulturalno-oświatową.

W sprawie tej posłowie żyd. wniosli do pp. Prezydenta ministrów, ministra oświaty i Min. Spr. Wewnętrznych interpelację, w której wskazują na cały szereg faktów nieprawego postępowania lokalnych władz państwowych na Wołyniu.

W Łucku Kurator szkolny zamknął miejscową żydowską szkołę religijną „Talmud Torę” oraz 3 szkoły świeckie znajdujące się pod opieką Żydowskiego Komitetu Szkolnego. Szkoły te przetrwały najcięższe czasy caratu, okupacji austriackiej i najazdu bolszewickiego.

Zamknięcie tych szkół Kurator uzasadnia rzekomym brakiem formalności. Godnym uwagi jest jednak fakt, że administracja miejska lokale powyższych szkół natychmiast rekwirowała.

Przedstawiciele ludności ukraińskiej uskarżają się również na prześladowanie ich szkolnictwa.

Zdawałoby się, że mądrość państwowa nakazuje, by ludność kresów jak najlepiej usposobić do państwa polskiego.

Tymczasem na Wołyniu dzieje się wprost przeciwnie. Wobec faktów powyższych interpelacji zgajują:

1) Co Pan Minister Spraw Wewnętrznych zamierza uczynić celem ukroczenia rekwizycei lokali instytucji kulturalno-oświatowych wogóle i uchylenia rekwizycei lokali wspomnianych szkół w szczególności;

2) Czy Pan Prezydent Ministrów i Minister Oświaty siodonny jest udzielić instrukcyi władzom szkolnym na Kresach o ułatwienie formalności przy zamianie porwoleń byłych władz na wymagane tam obecnie nowe pozwolenia wogóle i bezzwłocznego udzielenia wymaganych pozwoleń na będące w imowie szkoły żydowskie w szczególności.

Danina majątkowa.

Warszawa. (Pat.) Podkomisya projektu daniny pod przewodnictwem p. dra Diamanda w obecności ministra skarbu p. Michalskiego prowadziła w dalszym ciągu obrady nad wnioskiem o progresyę daniny gospodarstw rolnych. Pp. Kowalczyk, Ruciński i Wojdaliński wypowiedzieli się stanowczo za progresyą, zaś pp. Wł. Grabiec i Sobolewski przeciwko progresy. Dr. Kolischer wniósł aby daniny z gospodarstw rolnych wynosiły ogółem 50 miliardów. Minister skarbu Michalski oświadczył, że na oryankowym posiadaniu r. y ministrów za i rdo o 1-go projektu co do daleko idących obciążeń nabywców nieruchomości, którzy je nabyli w czasie wojny. Rada ministrów zaakceptowała dalej projekt ustawy o bardzo ciężkich karach za nieuprawniony handel walutami. Minister oświadczył się przeciwko projektowi progresy i podniósł ze swej strony projekt progresy gospodarstw od mniej więcej 20 morgów w dół. Minister prosi następnie o umieszczenie w ustawie przepisu zagrażającego za agitację przeciwko daninie karą do 1-go roku więzienia.

Zażegnane przesilenie w ministerstwie skarbu.

Warszawa, 11. listopada (tel. wł. eg.) W kołach sejmowych mówiono, że minister Michalski zamierza ustąpić z powodu przewlekania obrad komisyjnych o projekcie daniny. Obecnie minister zapowiedział pewne ustępstwa na rzecz ludowców co umożliwi temu stronnictwu współpracę nad ukończeniem projektu ustawy o daninie a tem samem przesilenie można uważać w ministerstwie skarbu za zażegnane.

Podatek od wzbogacenia się.

Warszawa 11. listopada (tel. wł. — eg.) Minister skarbu Michalski wniósł do Sejmu projekt ustawy o podatku od wzbogacenia się. Projekt ten obejmuje 17 artykułów, z których pierwsze trzy wymieniają od podlega (podatkowi od wzbogacenia się, kto jest od tego podatku uwolniony i ile podatek ten wynosi. A więc podatek od wzbogacenia się płacą osoby fizyczne, które są właścicielami gruntów, placów i budynków nabytych od 1 stycznia 1916 r., takie same osoby od 1 stycznia 1916 do 1 listopada 1921, które spłaciły wierzytelności obciążające hipotekę nieruchomości o ile wierzytelności te powstały przed 1 stycznia 1915 r. Różnieli płacą podatek od wzbogacenia się spadkobiercy o ile spadku jeszcze nie podjęli. Uwolnione są od tego podatku osoby, które nabyły nieruchomości na podstawie ustawy o reformie rolnej, obokrajowcy i reemigranci, którzy udowodnią, że nabyli nieruchomości swoje z środków przywiezionych do Polski z zagranicy oraz osoby, które wykazały, że nabyły nieruchomości z środków uzyskanych z realizacji majątku posiadane go już z sierpnia 1914 roku.

Układ polityczny z Czechami.

Warszawa. (Pat.) Komisya spraw zagranicznych z udziałem ministra S. Z. Skirmunta oraz kierownika ministerstwa przemysłu i handlu Strassburgera, obradowała nad sprawą zawartego przez ministra spraw zagranicznych w radzie układu politycznego z republiką czechosłowacką. Minister Skirmunt przedstawił najpierw komisyi układ polityczny poczem p. Strassburger zdał sprawę z toczących się układów ekonomicznych. Przedstawiciele rządu stwierdzili, że między obu tymi układami istnieje ścisłe junctum, tak iż dopiero po zakończeniu układów gospodarczych będzie można łącznie z nimi przedłożyć do ratyfikacji układ polityczny. Komisya postanowiła, że dyskusya w obecnej chwili może mieć tylko charakter informacyjny. Posłowie wszystkich klubów sejmowych zabierali głos, stawiając zapytania oświecające krytycznie o ba układy, a minister Skirmunt odpowiadał na każde z tych zapytań kolejno. Komisya ustaliła, że dyskusya merytoryczna odbędzie się wtedy, gdy rząd przedłoży układy do ratyfikacji sejmowi.

Zamach na min. Skirmunta?

Morawka Ostrawa (EE.) Krążą tu pogłoski, że w okolicy M. Ostrawy planowany był zamach na min. Skirmunta. Na torze kolejowym w d. 8. bm. wieczorem odkryto wielką ismę, oraz zauważano podejrzanego osobnika. Osobnik ten zbiegł. Okazało się, że jeden próg kolejowy był wydrążony świdrem. Obok leżał dynamit. Prądopodobnie ma się tu do czynienia z niudałym zamachem na pociąg, którym jechał min. Skirmunt.

Pamiętajcie o uchodźcach z Ukrainy!

Żydzi spełnijcie swój obowiązek wobec

Deklaracje i daninę należy składać w biurze lwowskim przy ul. Sw. Anny 9 parter codziennie z wyjątkiem sobót i świąt żydowskich między godz. 9—1 i 3—4.

Keren Hajesod!

Przegląd prasy polskiej. Po podpisaniu umowy polsko-czeskiej.

„Rzeczpospolita” rozprawiając się z argumentami przeciwników zbliżenia czesko-polskiego, w szczególności z stanowiskiem grupy poselskiej P. S. L., która wniosła do łaski marszałkowskiej wniosek nagry w tej sprawie, w którym stwierdza, że „polityka zagraniczna rządu schodzi na tory doktryny państwa i tym samym między innymi:

Dzisiaj układ polsko-czeski był niewątpliwie nie wypadkiem doktryny panslawistycznych, ale uzeczywistnieniem zdrowych dążeń do pokojowego współżycia z sąsiadami. Z powodu swad na prawo i na lewo, w znacznej części przesła nie przez nas lub nie przez nas samych zawinionych, uważają nas na świecie za zaważników i kłótników. A chociaż te zarzuty są często przesadne i czasem bardzo niesprawiedliwie w nas zamiast w kogo innego godzący, jednak trzeba się liczyć z tem, że są i że nam bardzo szkoda. Dlatego każdy nowy układ przyjazny jest dzisiaj prawdziwym błogosławieństwem.

Są rany niezabliźnione w Cieszyńskiem i na Spiszu. Ale układ polityczny i gospodarczy, na pięć lat zawarty, nie jest wcale wyrzeczeniem się raz na zawsze wszystkiego, co pragnęlibyśmy odzyskać. Jest on tylko szczytem i uciążliwym stwierdzeniem, że w tym najbliższym okresie nie chcemy oprócz naszych stosunków z sąsiadami czeskiemi na jaźnieniu tych ran, ale na porozumieniu i przyjaznym współżyciu, które może i tamtej sprawie na dobre wyjść.

„Naprzód” krakowski rozpatrując z okazji podpisania umowy, stosunek Czech do Polski, wspomina o stanowisku Czech w sprawie Cieszyńskiego, oraz w szeregu innych spraw, w których Czesi na terenie międzynarodowym okazali wiele zapobiegliwości, niekoniecznie świadczącej o ich przyjaźni do Polski stanowisku i kończy:

Dla wielu polityków polskich, wierzących w to, że co p. Bess chce, to u ententy staje się prawem — była momentem arcyniepokojącym ta robota czeska. Było uzyskać jej przerwanie, było tak z Czechami się rozmówić, żeby nie tylko nie czynili nam podkopów w Galicyi Wschodniej, lecz przeciwnie „wyprotegowali” ją dla nas — to z naszej strony możemy im jak najwięcej zaszczytnie. Zwłaszcza lwowscy odłam endeków („Słowo Polskie”) ogromnie gorzał ideą zbliżenia się do Pragi, zapewne w tej myśli, że gdy Czesi dadzą obietnicę „wyprotegowania” dla nas Galicyi Wschodniej, będzie można tem oporniej traktować kwestyę autonomii dla Ukraińców.

Przesilenie na tle sprawy wileńskiej

Warszawski „Kuryer Poranny”, poświęca sprawie przesilenia obszerny artykuł wstępny, w którym wyjaśnia stanowisko Naczelnika Państwa i rządu w sprawie żądania rozszerzenia terytorium Litwy Środkowej na ścieżkę w swoim czasie na mocy uchwały sejmowej, inkorporowane. Głosowanie na ośmiu terytorium (jak tego żąda endecja) a więc z wyłączeniem ziem dla których wprowadzono administracyę polską, byłoby jedynie manifestacyą, pozbawioną realnego znaczenia i nie tylko nie zostanie przyjęte przez Mocarstwa Decydujące, ale skomplikować może między innymi trudności tej sprawy w sposób zupełnie nieoblealny.

W dalszym ciągu artykułu podkreśla wicherzyliście latrię pewnych grup sejmowych, usiłujących wyzyskać sytuacyę dla celów partyjnych, pisze:

wych, usiłujących wyzyskać sytuacyę dla celów partyjnych, pisze:

Na przytomność i dobrą wolę narodowej demokracji i jej filialnych pseudo-otrońctw oczywiście liczyć niepodobna. Dla tego obowiazu sprawa losu ziem litewsko-białoruskiej jest rzeczą drugorzędną. Sprawa stroonictwa i jego tryumfu, sprawa opanowania władzy w Polsce i zaprowadzenia w niej rządów reakcyjno-nacjonalistycznych, jest zawsze rzeczą pryncypialną i główną. Z przykładu krótkotrwałych rządów p. Wł. Grabskiego, wiemy, że nie ma takiej rzeczy, którejby politycy narodowo-demokratyczni na ślepo nie przyjęli, jeśli ich do tego wezwą potętności Zachodu. Wszystkie te refleksy, które powyżej przytoczyliśmy stałyby się dla tych polityków zapewne odrazu przekonywującymi, gdyby udało im się dorwać do steru władzy. Dzisiaj są jednak w opozycji — w opozycji zajadlej i wścieklej przeciwko Naczelnikowi Państwa przede wszystkim.

Pogłoski, że Naczelnik uzależnia dalszą służbę od decyzji sejmowej w myśli stanowiska rządu w sprawie głosowania wileńskiego, podziały wczoraj na polityków narodowo-demokratycznych, jak dopingujący narkotyk w szarżach przy obronie planów, koncepcji i ekstrawagancji politycznych p. Stanisława Grabskiego. Nadzieja, że w razie, gdyby rząd nie znalazł w Sejmie większości dla swojego stanowiska, zawakować mogą nie tylko fotele rządu, ale i naczelnie stanowisko w państwie, rozpromieniła twarze liderów endecji w sposób, którego nawet nie starali się ukrywać. Wzgląd na złowrogie, nie dające się nawet obliczyć w katastrofalnych następstwach skutki takiego przesilenia, ustępuje naturalnie na drugi plan wobec pentektryw, jakie otwierają się przed zrozpaczonymi do niedawna i zwątpiałymi opozycjonistami reakcji.

Choroba Karachana.

Warszawa 11 listopada (tel. wł. eg.) „Berl. Tageblatt” donosi, że przybyły do Berlina poseł sowiecki w Warszawie Karachan ciężko zachorował i z tego powodu nie mógł się porozumieć z rządem niemieckim w sprawach dla których przyjechał.

Zabiegł Niemców o kredyt.

Warszawa 11 listopada (tel. wł. eg.) Do Waszyngtonu przybył delegat Banku Niemieckiego Bergmann celem poczynienia starań o uzyskanie dla Niemiec kredytu 40 do 50 milionów dolarów na zakupno surowców amerykańskich.

Moratorium dla Niemców.

Warszawa 11 listopada (tel. wł. eg.) Do Berlina przybyła komisja odškodowań i rozpoczęła badanie statystycznych danych co do gospodarczego stanu Niemiec. W związku z tem rozszła się w Berlinie pogłoska iż nie jest wykluczone odroczenie raty styczniowej. Mówią, że zwykła marka niemieckiej na giełdach ma w tem swoją przyczynę.

Berlin (E. E.) Rokowania komisji reparacyjnej z miarodajnymi cynnikami niemieckimi odbędą się w najbliższym czasie. Termin wyacyony będzie d. s. Do rokowań obie strony przystępują z wielką ostrożnością. Rokowania będą poufne. Planowane jest udzielnie Niemcom moratorium.

Berlin (E. E.) Z Paryża donoszą o

programie prac komisji reparacyjnej: 1) zapłacenie kwot należnych za cło i za podatek wywozowy, 2) sprawa zapłaty raty reparacyjnej 500 milionów marek w złocie, 3) sprawa dewaluacyi marki niemieckiej. Będą obmyślane środki zaradcze.

Paryż (pat.) „Echo de Paris” donosi że Bland niedopusci by na konferencyi waszyngtońskiej omawia o kwestyę odszkodowań niemieckich.

Nowela do ustawy o ochronie lokatorów.

Warszawa (Pat.) Rada ministrów na posiedzeniu odbytem dnia 10. b. m. przyjęła projekt rozporządzenia w sprawie statystyki handlu zagranicznego i uchwaliła przepisy wykonawcze do ustawy emerytalnej. Następnie przyjęła projekt noweli do ustawy z 18. grudnia 1920 o ochronie lokatorów i projekt ustawy w sprawie zwalczania komunizmu.

Kongres przedstawicieli narodów.

Praga (Pat.) Wedle doniesienia prasy czeskiej, odbędzie się w Pradze w pierwszych miesiącach przyszłego roku kongres przedstawicieli narodów, zrzeszonych w Lidze Narodów.

Sposoby sanacyi niedomagań gospodarczych w Europie.

Berlin (E. E.) „D. A. Zeitg.” donosi z Londynu, że przywódca opozycji Asquith w ostatniej swej mowie zaznaczył, że dla uzdrowienia niedomagań gospodarki europejskiej trzeba radykalnej polityki oszczędnościowej, rewizyi postanowień traktatowych o odškodowaniu i uregulowaniu kwestyi dotyczących zwrotu długu wojennego w razie o rańczenia zbrojeń. Potrzeba energicznej walki z inflacyą banknotów papierowych, oraz przywrócenia wolnego handlu światła. Dewaluacya waluty niemieckiej jest cz aką powsz chęgo przesilenia finansowego. Ba krucht o Niemcy byłoby nieszczęściem nie tylko dla nich ale i dla państw związanych z nimi siecią umów i stosunków.

Dymisya gabinetu rumuńskiego.

Wiedeń (E. E.) Z Bukaresztu donoszą, że premier Averescu podał się wraz z gabinetem do dymisji. Parlament zo tanie rozwiązany.

Druga do uznania rządu sowiełów.

Leafield (Pat.) Radio Lloyd George oświadczył w Izbie gmin, że zapłata zobowiązań i przyjęcie długów dawniejszych jest dla rządu sowieckiego jedyną drogą do uzyskania zaufania Zachodu i uznania tegoż rządu.

„Nigdy więcej wojny”!

Monachium (E. E.) Odbył się tu we czwartek wiec robotniczy pod hasłem: „Nigdy więcej wojny!” Mowcy podkreślali dotkliwe skutki wojny dla życia go podarczego Niemiec.

W drodze na Maderę.

Leafield. (Pat.) Były cesarz Karol i jego małżonka Zyta przybędą prawdopodobnie w ciągu tygodnia do Funhal na Maderze. W towarzystwie ich znajdują się hr. H. niady z małżonką, oraz dwaj służący. Sprzymierzeni wyrazili rządowi portugalskiemu swą wdzięczność za szybkie załatwienie formalności, związanych z wystąpieniem Karola na Maderę.

Interwencja prezydium egzekutywy stronnictwa syon. u Rektora Uniwersytetu lwowskiego.

Lwów, dnia 11. listopada 1921.

U Rektora Uniwersytetu, prof. Kaprowicza, zjawiała się dziś delegacja żydowska, złożona z prezesa egzekutywy wschodnio-galic. stronnictwa syonist. p. dra Leona Reicha i wiceprezesa dra Dawida Schreiber'a i dra Henryka Rosmarina, celem wytoczenia żądań społeczeństwa żydowskiego z powodu nieprzyjęcia ogromnej ilości młodzieży żydowskiej — przy ostatnich wpisach — na uniwersytet lwowski.

P. Dr. Reich, w imieniu delegacji, przypomniawszy Magnificencji zapewnienia najrozsądniej z nich czynników rządowych, że ograniczenia będą obecnie w zupełności usunięte i przedstawił rozpatrzliwą sytuację, w jakiej znajdują się setki młodzieży, wyrzucanej od lat z drogi nauki i zmuszonej bądźto chwycić się zajęć, nieprzyczyniających się wcale do rozwoju duchowego, bądźto pukać zagranicą do wrót obcych zakładów naukowych. Wywody te zostały uzupełnione przez innych członków delegacji.

W odpowiedzi na powyższe przedtawienie Magnificencya stwierdził, że:

- 1) na Wydziale prawniczym jest 80 proc. słuchaczy żydowskich,
- 2) na Wydziale medycznym istnieje numerus clausus,
- 3) na Wydziale filozoficznym, gdzie również blisko połowę słuchaczy stanowią Żydzi, numerus clausus wprawdzie nie istnieje, ale brak miejsca w salach wykładowych nakłada ograniczenia, które są w pierwszym rzędzie stosowane do niemożących się wykazać spełnieniem powinności wojskowej.

Na uwagę delegacji, że z powodu wrzaskowego braku miejsca odrzucone zostały m. i. podania słuchaczy, zapraszających się na wykłady, które nie cieszą się bynajmniej tak dużą frekwencją, jak wykłady astro omii lub muzykologii, p. Rektor nie dał wyjaśnienia.

W ciągu dłuższej konferencji, jaka się nastąpiła, wyłonili między członkami delegacji, a Rektorem, tenże dał wyraz zaprzetywania, że ograniczenia ustają, stanowczo z początku przyszłego półrocza, chwilowo zaś sam jest bezwładny wobec innych czynników decydujących, wzgl. wobec wyników głosowania, jakie rozstrzygają o przyjęciu lub nieprzyjęciu słuchaczy.

W końcu Magnificencya przyrzekł, że niewątpliwie część odrzuconych podań znajdzie uwzględnienie przy wpisach dodatkowych, co do których — jak i co do przyjęcia słuchaczy nadzwyczajnych — nadzieję mają w najbliższych dniach szczegółowe instrukcje z Warszawy. — Pan Rektor prosił delegację o ponowne porozumienie się z nim po facylacji tych instrukcji z końcem przyszłego tygodnia, co też delegacja uczynić obiecała.

Mimo nader przychylnego przyjęcia, z jakim delegacja się spotkała, z całego toku rozmowy i stanu rzeczy przez Rektora oświetlonego, delegacja wyniosła wrażenie bardzo pesymistyczne.

Co dzieje się nad Zbruczem.

Lwów. „Gazeta Lwowska“ donosi: Ostatnie wypadki na Ukrainie nagliły trojską rząd polski o zabezpieczenie granicy

wschodniej, a szczególnie pasu nad Zbruczem. Powstanie ukraińskie skierowane przeciw bolszewikom, dało — jak wiadomo — powód do ożywionej wymiany not, między rządem polskim a rządem sowieckim, który obawiał się, że Polska może poprzeć w rozmaity sposób ruch na Ukrainie. Rząd polski od razu zaprotestował przeciwko wszelkim zupełnie niezasadzonym podejrzeniom i wydał cały szereg zarządzeń, celem przestrzegania ścisłej neutralności, a tym samym dążył do takiego zamknięcia granicy, któreby dało rękojmię bezwzględnej przestrzegania pokoju.

W pasie nad Zbruczem mandat ścisłego zamknięcia granic, otrzymało województwo tarnopolskie. Jak wiadomo utworzono niedawno dla służby granicznej tzw. bataliony celne, składające się z wyszkolonych żołnierzy i oficerów.

Zamknięcie granicy jest bardzo szczelne. Posterunki otrzymały rozkaz strzelania do przemytników, którzy jeszcze do niedawna bagatelizowali sobie przepisy i przeprawiali się nawet przez wodę.

Z opery.

Anda Kitschmann w »Tosce«.

Odtworzenie postaci Tosci tak pod względem scenicznym jak i wokalnym nie należy bynajmniej do zadań łatwych i niejedną obyta już z sceną artystka w tej właśnie partyi popadła w przesadę lub zgoła zawiodła. Pomimo tego jednak należy Tosca do najpopularniejszych partyi, często nawet obierają ją debiutantki, by w razie powodzenia tem większy odnieść sukces.

Sukcesem bezsprzecywnym mogła się też poszczycić debiutująca onegdaj w Teatrze Wielkim Anda Kitschmann, śpiewaczka o znacznych walorach artystycznych i pięknych, choć nie bardzo dużym głosie. Pani Kitschmann-Windheimowa (po jednorocznej zdaje się nauce stała się śpiewaczką, której co do metody śpiewania, emisji głosu i interpretacji nic zgoła zarzucić nie można. Jako osoba na wskróś muzykalna nie jest zdana na znaki kapelmistrza, może się wobec tego poruszać na scenie z największą swobodą i całą swą uwagę skupić na śpiewie i grze, co w niemałym mierze wychodzi na korzyść całości kreacji. Głos pani Kitschmann jest jak już zaznaczyłem na razie jeszcze nieco za słaby a to zwłaszcza w średnicy, odznacza się jednak bardzo miłym dźwiękiem, płynie spokojnie i intonuje nieskazitelnie czysto, do czego jako plus przychodzi jeszcze nienaganna dykcja. W grze była debiutantka przedewszystkiem w drugim akcie bez zarzutu a piękną, bardzo stylowe kostiumy wywarły również korzystne wrażenie. Trudno dziś orzec, czy pani Kitschmann jako śpiewaczka zdoła dość do najwyższych szczytów, zależy to bowiem przedewszystkiem od tego, czy i jak głos jej się rozwinię, pierwsza jednak próba przekonała nas o tem, że posiadamy w niej artystkę doskonałą, wysoce muzykalną i bardzo inteligentną, która z każdego powierzonego jej zadania zdoła się w zupełności wywiązać.

Powierzenie wszystkich innych większych partyi nowym przedstawicielom było stanowczo krokiem nieostrożnym, który się mógł być fatalnie odbić na całości przedstawienia, gdyby debiutantka nie była tak pewną jak onegdajszą.

Malarza Cavaradossiego śpiewał p. Ignacy Mann, naczelnika polcy Scarpia p. August Wiśniewski a zakrywaną p. Julian Sieroszewski artyści, o których nie raz już pisano i którzy i tym razem wyszli bez szwanku. W mijających partyjach wystąpili pp. Osrowska, Szmid i Jelński, przy pulpicie dyrygenta zaś stał niestrudzony Józef Lehrer. Publiczność przyjmowała tak debiutantkę jak i innych śpiewaków bardzo ciepło.

Alfred Plohn.

„Ul“.

Nowy program teatryku literacko-artystycznego „Ul“ jest pełen życia, skrzy się dowcipem pomysłów i stylem wykonania. Nawet te „punkty“ programu, które noszą na sobie parę lat, wdzięczą się do publiczności tak słodkim uśmiechem, jakim tylko stare panny miłe być potrafią.

Subtelny poeta-psycholog wiedeński Piotr Altenberg, który z abominacją do teatru — łączył zmysł dla krótkich produkcji teatryków i kabaretów w głośnych swoich recenzjach z tej dziedziny sztuki, podnosił, ile ekstraktu, ile eliksiru życia rozdziela między publiczność (poetyza krótkiej piosenki, tańca, gestu lub choćby sama obecność pięknego scenie. Z tego punktu widzenia kulminacyjnym punktem programu są tańce B. Arde i. Piękną i lekkość podały sobie tu ręce dla wywołania czaru, którego opisać nie można, a jedynie widzieć i odczuć. Niewyczerpaną krynica humoru był „Serenissimus“ Bronowski, przetwarzający w aktualnym dowcipie — stary temat. Bardzo efektownie odśpiewała piosenki starego Paryża Marya Trouem. Satyry i piosenki zdolnych lokalnych literatów i muzyków Raona, M. Hemara i A. Muellera wykonali gorąco jak zawsze odkaskiwani Mirski, Michałowski, Wędkowski. Więcej śmiechu niż w północznej wywołała wśród b. poddanych nieszczęsna eskapada Karola Habsburga — Bronowskiego.

(h).

Z sądu wojskowego.

Milionowe nadużycia.

Przerwana ubiegłej soboty rozprawę karaną w sądzie wojskowym D. O. G. przeciw oficerom i podoficerom 14. pułku Ułanów Jazłowieckich oskarżonym o milionowe malwersacje na szkodę skarbu wojskowego, kontynuowano wczoraj i przedwczoraj. Po wyłączeniu listy świadków przystąpiono do odczytywania aktów odnoszących się do sprawy. Ponieważ już ak nie nadeszły jeszcze żądane od Urzędu ruchu w Rawie. Ruskiej relacje mające potwierdzić zeznania oskarżonych, że na stacji w Rawie załadowano siano dla pułku, trybunał poraz drugi przerwał rozprawę, tym razem do środę przyszłego tygodnia.

Sąd doraźny.

Wojskowy sąd doraźny rozpatrywał przez dwa ubiegłe dni sprawę szeregowców: Sliwy i Balczka oskarżonych o zbrodniczy rabunk. Obaj oskarżeni dokonali dwu napadów rabunkowych w miejscowości Krasoławce i Rusowie (pow. śniatyński). Uzbrowieni w rewolwery i zamaskowani w nocy z 27 na 28 października br. wtargnęli do mieszkań chłopskich, gdzie zrabowali precjoza i dolary. Przed sądem doraźnym oskarżeni bez ogródek przyznali się do udziału w rabunkach. W przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Sliwę i Balczka na karę śmierci przez rozstrzelanie. Właścivi do dóbr korzystając z przytułującego mu prawa łaski zamienili karę śmierci obu skazanym na karę ciężkiego więzienia po 15 lat.

Z sali sądowej.

Więscy oszuści.

Przed Trybunałem orzekającym odpowiadali w dniu wczorajszym Iwan Futryk, Mikołaj Futryk i Ilko Stasyk oskarżeni o zbrodnicze oszustwa, na szkodę Maryi Fedczyszyn, względnie skarbu państwa. Wedle aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco: Do urzędu pocztowego w Bóbroce nadchodziły przesłanki pieniężne przeznaczone dla okolicznych gmin. Przesyłki te odbierał posłaniec gminy Podhorodyczce dla wszystkich gmin. Przy wydawaniu przesyłek przetręgał o pewnych formalnościach, manowicie na recepcie odbiorczym stwierdzał naczelnik gminy identyczność osoby i stwierdzał to gminną pie-

część urzędową. Na podstawie tych receptów wydawał urząd pocztowy w Bóbrce przesyłki.

Dnia 10 kwietnia br. nadeszły dwie przesyłki opiewające na sumę 19.770 mk. dla Maryi Fedczyszyn. Po odbiór tych przesyłek zgłosił się pewien mężczyzna a przedstawiając recepty żądał wypłaty pieniędzy, tłumacząc nieobecność adresatki chorobą. Naczelnik urzędu pocztowego świadczący autentyczność pieczęci i podpisów na receptach wypłacił powyższą kwotę. W kilka dni później okazało się, że Maryja Fedczyszyn żadnych pieniędzy ani recepty nie otrzymała a podpisy i pieczęć gminna na receptach były sfałszowane. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że w domu osk. Stasyka istniała fabryka fałszywych dokumentów, przy rewizji bowiem znaleziono najrozmajszsze przyrządy służące do fałszowania urzędowych pieczęci. Istniało całe konsorcjum które uprawiało oszukawcze manipulacje; po ujawnieniu tych nadużyć kilku spółników zbiegło. Oskarżeni Furtykowie działali w porozumieniu z oskarżonym Stasykiem a pieniędzmi przeznaczonymi dla Fedczyszynowej podzielił się oskarżeni w ten sposób, że 8.000 mk. otrzymali Furtykowie, resztę inni spółnicy. Wszyscy trzej oskarżeni na rozprawie wypierali się winy utrzymując, że w fałszerstwach tych nie uczestniczyli względnie że nie otrzymali żadnych pieniędzy. Zawezwani do rozprawy świadkowie nie mogli stwierdzić winy oskarżonych, wobec czego Trybunał dla braku dowodów uwolnił oskarżonych od oskarżenia. Rozprawę przewodniczył r. Motel, oskarżał prokurator Rottsteinund, oskarżonych bronił adwokat Datneik.

—o—

NADEŚLANE.

INAUGURACJA TOYNBEHALI

odbędzie się 13210
W NIEDZIELE DNIA 13. LISTOPADA
1921. W SALI DOMU NARODNEGO
O GODZ. 7-mej WIECZOREM

Rada dla Pań

O czem mówią piękne damy
Już jesienną porę mamy.
Musimy więc się zastanowić
Czem odnowić
Naszą garderobę składową,
Może jak i suknią ładną.
Więc zabierzmy się do czynu
I szukajmy magazynu
Na drogiego, lecz taniego
No, a przytem sumiennego,
I znalazły bardzo blisko
Znane wszystkim to nazwisko!
D. EISENBERG, Lwów, Jagiellońska 11 a.

LORMA PL. SMOLKI I. a
poleca najnowsze
modele sukien wełnianych, jedwabnych -
wieczorowych, suknie i jumpry włóczko-
we i jedwabne, szlafroki, materiały jedwa-
bne i wełniane, pończochy, kombinacje etc.
13048

Adwokat Dr. Simche Margules
prowadzi kancelaryę adwokacką w Drohobyczu,
Rynek. 13177

9.000 000

KRONIKA

Repertuar teatru Miłośników.

W sobotę 12 listopada o godz. 3.30 przed-
stawienie dla młodzieży „Zemsta” komedia
w 3 aktach A. Fredry.

W sobotę 12 listopada o godz. 7.30 „To-
ści” opera w 3 aktach Pucciniego debiut Andy
Kitschman

W niedzielę 13 listopada o godz. 3.30
„Małżeństwo Loli” komedia w 3 aktach
Zbierzchowskiego.

W niedzielę 13 listopada o godz. 7.30
„Kobieta która zabiła” sztuka w 4 aktach
Garriksa.

W poniedziałek 14 listopada o godz. 7.30
„Nair” balet w 1 akcie gościnny występ A.
Fortunato i N. Kirsanowej i „Rycerskość
wieśniacza” w 1. akcie Leoncavallo.

W wtorek 15 listopada o godz. 7.30 „Ko-
bieta która zabiła” sztuka w 4 aktach Gar-
riksa.

—n—

Repertuar Teatru Małego.

W sobotę 12 listopada o godz. 7.30 „Roz-
twór prof. Pytla” groteska w 3 aktach B.
Wijnawera.

W niedzielę 13 listopada o godz. 7.30
„Roztwór prof. Pytla” groteska w 3 aktach
B. Wijnawera.

W poniedziałek 14 listopada o godz. 7.30
„Roztwór prof. Pytla” groteska w 3 aktach
B. Wijnawera.

W wtorek 15 listopada o godz. 7.30
„Burmistrz ze Stylmondu” dramat w 3 ak-
tach Maeterlincka.

Repertuar Teatru Nowości.

W sobotę 12 listopada o godz. 7.30 „Ta-
niec szczęścia” operetka w 3 aktach R. Stolza.

W niedzielę 13 listopada o godz. 7.30
„Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach R.
Stolza.

W poniedziałek 14 listopada o godz. 7.30
„Hrabianka fox trotta” operetka w 3 aktach
R. Stolza.

W wtorek 15 listopada o godz. 7.30
„Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach
R. Stolza.

—n—

Repertuar ukr. teatru.

Zaszła zmiana w repertuarze ukr.
teatru co do soboty mianowicie:

Sobota dnia 12 listopada po raz pierw-
szy: „Śpiewa kie towarzystwa” sztuka w
4 aktach Włodz. Wijanyczenki.

Niedziela dnia 13 listopada (popoł.)
„Jasne zorze” dramat B. Hrinchenki, wie-
czorem: „Oj ne chody Hryciuk” melodra-
mat Aleksandrowa-Staryckiego. 13206

—n—

Repertuar Bagateli lwowskiej.

Gościnne wyspy Józefa Ursteina
(Pikusia), Ireny Zbierzchowskiej, M. Wind-
heima, Hanki Ordonówny, M. Rentgena
i innych

1) 100.000, żart satyryczny w 1 od-
słonie. 2) Wielki dział koncertowy. 3)
Przed bramą, pastel sceniczny w 1 odsło-
nie. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Teatr lit.-art. „Ul”. Program od
10 listopada. 1) Część koncertowa z udziałem
pp. Ardei, Tro em, Bronowskiego,
Michałowskiego, Mirskiego, Wiklińskiego
i innych. 2) „Rycerz przemysłu” szkic
sparafrazował Rujwit. 3) „Wysoki gość”
zast sceniczny Bronowskiego.

— Z Teatru donoszą: W niedzielę
popołudniu wesoła komedia H. Zbierz-
chow ki-go „Małżeństwo Lolie” wieczo-
rem gromadząca stale tłumy publiczności
„Kobieta która zabiła”. Wspaniały balet
„Nair” z występem słynnych baletmi-
strów N. Kirsanowej i A. Fortunato
powtórzony będzie w poniedziałek razem
z „Rycerskością wieśniaczą” w której wy-
stąpią pp. Platówna, Kasprowiczowa, Mann
i Cyganik. Dyryguje p. Lehrer.

— W Teatrze Nowości święci dalej
tryumfy „Taniec szczęścia” w świetnej ob-
sady. W poniedziałek na liczne życzenia
przemila „Hrabianka fox trotta”.

— W Teatrze Małym doskonały
„Roztwór prof. Pytla” ustąpi wnet miejsce
sztuce Kampfa pt. „Nina” której premiera
odbędzie się niebawem.

— Zniesienie salonki brów-kraków.
Dyrekcya kolei państwowych komu: iku-
je: Od dnia 15 listopada b. r. znosi się
wagon s pialny przy pociągu osobowym
nr. 23 (odjazd z Krakowa do Lwowa
godz. 19.55) a w kierunku powrotnym
od dnia 15 listopada br. przy pociągu
nr. 24 ze Lwowa.

Z. R. S. zawiadamia swych członków
że w niedzielę 13 bm. o godz. 11 rano
odbędzie się zwyczajne zebranie członków
w lokalu „Emuny” ul. Kościuski 14. par-
ter. Sprawy pilne. Wydział. 13211

— Onegdaj odbyło się Walne Zera-
madzenie „Toynbehali”, towarzystwa, któ-
re od wielu lat, głównie w porze zimo-
wej zapomocą odczytów, wieczorków, re-
cytacji itp. rzuca ożywczy snop światła
i uprzyściplnia zdobycze kultury ogólnej
i żydowskiej szerszym masom ludowym.
W roku sprawozdawczym od październi-
ka do lutego ogłoszono z ramienia Toyn-
behali 48 wykładów z których korz stało
górną 7000 osób. Szczupłe jak zwykle
fundusze tego rodzaju towarzystw zasilo-
ne subwencją Gminy żydowskiej, docho-
dami z minimalnych opłat wstępu i urzą-
dzeń na rzecz Towarzystwa zaledwie wy-
sarczyły na wynajęcie sal „Splendide” i
„Cirej Jehuda”, w której odbywały się
wykłady w pierwszej ogólne i z historii
żydowskiej, w drugiej po największej czę-
ści hebrajskie, urozmaicone wieczorami
muzykalno-wokalnymi i recytacyami, prób-
kami dramatycznymi itp. Gmina żydow-
ska na wniosek prez. dra Diamanda udzie-
liła w kilku wypadkach swej sali bezin-
teresownie i wogóle popierała Towarzy-
stwo. Powodzenie części recytacyjnej (głó-
wnie utwory poetów żydowskich) i muzy-
kalnej zawdzięcza Towarzystwo Toynbe-
hala w ubiegłym roku pomocy Dyrekcyi
i artystów Teatru żydowskiego pp. Gut-
mana i Jolesówny, tudzież nauczycielki
muzyki pny Steinmetzówny. Biblioteka
powiększyła się, korzystanie z niej z po-
wodu braku pomieszczenia było utrudnio-
ne, czytelnicy z powodu braku lokalu nie
można było otworzyć. W porozumieniu
z Towarzystwem szerzenia higieny wśród
Żydów użądżono szereg wykładów z dzie-
dziny higieny.

Nowy Wydział, w którego skład
weszli pp. Dr. Graf (przewodniczący),
Drova Feuersteinowa, Dr. Lilien, Kromm,
Hammerówna, Karłowa, Steinmetzówna,
Siegal, Czaczkesowa, Dr. S. hall, Mehrer,
Terner, liczy na poparcie społeczeństwa
żydowskiego.

— Egzamin dojrzałości w gimna-
zjach Z. T. S. S. i S. odbył się w dniach
od 12 października do 8 listopada b. r.;
w gimnazjum klasycznym pod przewodnic-
twem Wp. radcy Nogaja dy. V. gimn. i
Wp. radcy Shirmera dyr. VII. gimn. w
gimnazjum realnem żeńskim i męskim
pod przewodnictwem Wp. radcy Eljasza.

Egzamin dojrzałości zdali a) w gimn.
klasyczn.: Abraham Ozyasz, Bick Józef
Bardach Ozyasz, Bass Ludwik, Bojdek Lud-
wik, Brand Albert, Dromelschlager Józef
(z post. cel.), Feld Zygmunt, Frey Szymon,
Fisch Józef, Freyberger Filip, Friedmann
Adolf, Frux Henryk, Hahn Leib (cel.)
Halpern Eisiz, Harman Juliusz, Hrs h-
horn Jakób, Hoch Mateusz, Hubel Dawid,
Jolles Mojżesz, Knopf Leon, Klinghoffer
Dawid (cel.), Lau Izidor, Leiter Abraham,
Leuchter Emanuel, Lind Mojżesz, Lng
Gerszon, Marody Józef, Men es Józef,
Posament Adolf, Reder Marek, Reich Szy-
mon, Reitter Jerzy (cel.), Reitter B nno,
Sass Karol, Sigal Jochim, Stifel Marcin,
Solz nberg Leopold, Tabak Berl, Wilder
Lazar, Weitmann Zygmunt (cel.), Wohl
Karol. 8 uczniów reprobowano.

b) w gimn. real żeńskim: April
Iza, Goldstein Bronisława, Pinkerfeld An-
na (cel.), Pi kerfeld Helena, Pokard Regi-
na (cel.), Schall Zofia (cel.) Stark Barbara,

Willer Wikorya (cel.), Zeisel Chawa. Nie wprobowano zadnej uczenicy.

c) w gimn. real. mlykiem: Bombach Ignacy Dub Feibisch, F. erstein Chaim (cel.), Grub i Henryk (cel.), Helman Zygmunt, Losch Norbert (cel.), Malz Ezra (cel.), Pressmann Henryk, Seher Norbert, Schor Jakób (cel.), Tabak Henryk, Ungar Maksymilian (cel.), Ungar Józef (cel.), Weissmann Leopold. Nie reprobowano nikogo.

— Konfiskata. »Kuryer Lwowski« Nr. 267 z dnia 12 listopada b. r. został skonfiskowany. Skreślono na str. 3 w rubryce: »Z prasy ruskiej« ustęp pomiędzy słowami: »czy federalistyczna« a »Tymczasowo zaś«.

— Obława na czarnej giełdzie w Krakowie. Jak podają dzienniki krakowskie w ostatnich dniach przeprowadziła policja na czarnej giełdzie szereg obław wśród spekulantów walutowych. Przy przytrzymanych giełdźiarzach zakwestyonowano różne pieniądze w znacznej ilości. Pieniądze te złożono w Dyrekcji skarbowej.

— 8 centów na człowieka nie wystarczy. Z Nowego Jorku donoszą Amerykańskie biuro Keren Hajesod odesłano w tych dniach czek opiewający na kwotę 25 dolarów przysłany przez synagogę nowojorską liczącą 300 członków zającą do kwoty tej list z następującą uwagą:

»Keren Hajesod musi w najbliższych 3 latach zebrać fundusz w wysokości 100 milionów dolarów na cele odbudowy Palestyny. O ile jednak 3 miliony Żydów w Ameryce jakby to wynikało z otrzymanej kwoty, dają tylko po 8 centów zdoła Keren Hajesod zebrać zaledwie 250.000 dolarów. Resztę w kwocie 99.750.000 będą musieli złożyć Żydzi z Polski, Ukrainy, sowieckiej Rosyi i inni wielcy »bogacze« a to jest niemożliwe».

— List prof. Borysa Schatza do Żydów. »N. Hajnt« ogłasza list prof. Schatza kierownika »Bezalelu« w Jerozolimie następującej treści: »Stoiśmy obecnie u wrót epoki praktycznej pracy w Palestynie; w rozwoju kraju odegra bezsprzecznie ważną rolę przemysł, a m. i. także przemysł, produkujący przedmioty, używane w świecie żydowskim. Muzeum »Bezalelu« stoi wobec konieczności rozszerzenia oddziału przedmiotów sztuki w szczególności przedmiotów liturgicznych, mających służyć za wzór przemysłu artystycznego który zamierzamy tu stworzyć. Wśród ofiar na »Keren Hajesod« znajduje się lub znajduje się w bliższym czasie także szereg przedmiotów mających wartość estetyczną. Chodzi więc o to, by przedmiotów tych nie pozbywano, lecz dostarczone je muzeum narodowemu »Bezalelu«. Każdy przedmiot umieszczony w tem muzeum ma tabliczkę z napisem ofiarodawcy».

Prof. Schatz zwraca się do wszystkich komitetów i osób zajmujących się zbiórką na rzecz »Keren Hajesod« z prośbą by czyniły kroki celne zapewnienia muzeum »Bezalelu« przedmiotów artystycznych i w ten sposób dokomogły do ocalenia zabytków sztuki żydowskiej.

— Ostrzeżenie przed emigracją do Meksyku. Z sprawozdania specjalnie wysłanej z ramienia Hiasu komisji do Meksyku dla zbadania stosunków migracyjnych w tym kraju wynika, że Meksyk obecnie nie nadaje się dla migracyi żydowskiej. Szczególnie zwraca się uwagę, że starania niektórych imigrantów by przez Meksyk dostać się do Stanów Zjednoczonych są zupełnie daremne. Uchodźcy ci zostają albo przytrzymani na granicy meksykańsko-amerykańskiej, która jest silnie strzeżona przez władze graniczne amerykańskie albo po przekroczeniu granicy parają się na aresztowanie i przymusowe odstawienie do kraju, z którego rozpoczęli podróż. W Meksyku jakoteż w pogranicznych miastach amerykańskich przebywają uchodźcy żydowscy pochodzący z Ukrainy i innych obszarów, którzy czerpią ni do tatek albo też na imigracyi i czeka ich kara

i deportacya. Podobne stosunki panują według relacyi delegatów Hiasu na Kubie i w Kanadzie, gdzie uchodźcy nie mogą uzyskać wizy amerykańskiej uprawniającej do wjazdu do Stanów Zjednoczonych.

— B arbu lokomotywek. Urzędnicy dufący rewidując na granicy niemieckiej lokomotywę sprzedaną Da i przez Nj mcy, znaleźli w niej 24 milionów marek w złocie, które przetrzymano z Niemiec. Złoto zostało skonfiskowane.

— Nagroda Nobla. Z Sztokholmu donoszą: Akademia Umiejętności przyznała berlińskiemu profesorowi Walterowi Ernstowi nagrodę Nobla z r. 1920 za chemię. Nagrodę za r. 1921, jak również nagrodę za fizykę odłożono do roku następnego.

— G n. Hedad Pasa o syonizm. Zastępca króla Husseina: emra F jzala ośw deżył pewnem sprawozdawcy j rozolinsko-arabskiego czasopisma, iż nie jest racjonalne żądanie Arabów od rządu angielskiego zniesienia deklaracyi Balfoura. Anglii nie wolno nie dotrzymać obietnicy a już najmniej mają prawo Arabowie pragnąć, by Anglia nie dotrzymała danego słowa. Gen. Hedad jest pewny, że Anglia spełni swoje zobowiązania wobec obu stron przy równoczesnem nienaruszeniu praw żadnej ze stron. (ZBK).

Zestawienie datków,

które wpłynęły do składnicy Keren Kajemeth Ijizrael dla Galicyi wsch. od 1 września do 31 października 1921.

Miejscowość	W zes eń	Październik
1 Peiz	14.622.—	10.058.—
2 Beresteczko		142.262.—
3 Berezów niżny	7.75.—	
4 Bilcze ziote	2.900.—	1.500.70
5 Bircza		15.812.—
6 Bó rka	8.270.—	
7 Boh r dczany		10.000.—
8 Bolechów	41.263.—	98.060.—
9 B łowce	9.820.—	
10 Bo ynia	8.745.—	
11 Borszczów	25.589.—	37.360.—
12 Borysław		75.263.—
13 Brody	10.000.—	
14 Brzeź ny	7.15.—	13.944.50
15 Buczac	22.854.—	
16 Budzar ów	10.115.—	5.500.—
17 Bukaczówce	1.1.—	
18 Bursztyn		6.867.—
19 Ch dorów	2.715.—	
20 Chołojów	2.285.—	
21 Chorostków		23.125.—
22 Chyrów	4.260.—	5.735.—
23 Cygany	1.000.—	
24 Czortków	67.890.—	37.325.*)
25 Czortowiec	3.325.—	
26 Delatyn		5.960.—
27 Dobr mil	12.210.—	5.960.—
28 Dr hobyc	32.922.—	112.578.—
29 Felszyn	3.828.—	
30 Gli i ny	7.906.50	26.984.50
31 Głęb czek	1.250.—	
32 Gologóry		7.375.—
33 Gwoździec	1.100.—	
34 Halicz	3.245.—	3.220.—
35 Horodenka		18.895.—
36 Jab onów	1.438.—	
37 Jagieln ca	7.365.—	
38 Janów ad Temb.		24.914.—
39 Jaworów	6.567.—	
40 Jezierna	4.800.—	6.322.—
41 Jezierzany	3.50.—	15.20.—
42 Kałusz	4.12.—	17.460.—
43 Kamionka str.	900.—	8.334.—
44 Kołomyja		149.614.—
45 Korolówka	11.685.—	23.141.—

* Z powyższych sum przypada 40% na Mizrachl. Za październik br., awiowała komisja czortkowska 217.000 Mk., które otrzymaliśmy jednak już po zamknięciu ksiąg

46 Koropiec	2.000.—	
47 Kossów		14.289.—
48 Kozowa		16.405.—
49 Krościenko		3.120.—
50 Krukienice	2.068.—	
51 Krystynopol		6.487.—
52 Kutry	1.200.—	11.710.—
53 Łanowce	1.530.—	
54 Ławoczno	2.271.—	
55 Łopatyn	4.887.—	6.130.—
56 Lub czów	2.370.—	1.220.—
57 Lutowska	4.135.—	
58 Lwów	169.180	292.224.50
59 Łysiec	6.960.—	
60 Maryampol	230.—	900.—
61 Mikoł jów	3.765.—	6.700.—
62 Mikulicyn	3.960.—	
63 Mizuń		1.040.—
64 M nasterzyska	17.478.—	15.026.—
65 Mośc ska	8.150.—	
66 Narajów		8.061.—
67 Obertyn	9.000.—	7.129.50
68 Olesko		4.80.—
69 Olesyce		33.605.—
70 Opaka		7.089.—
71 Otynia		18.483.—
72 Pecze nżyn	4.375.—	
73 Pod uż		12.880.—
74 Podhajce	27.715.50	3.285.—
75 Podkamień	8.034.—	8.610.—
76 P dwoloczyska	13.571.—	
77 Potok z ty		80.—
78 Radziechów	2.020.—	28.705.—
79 Rawa Ruska	4.388.—	
80 Rohatyn		24.123.—
81 Rożniatów	18.110.—	
82 Rudki	8.565.—	7.649.—
83 Sądowe Wisznia		10.000.—
84 Sambor	54.450.—	
85 Sassów	1.79.—	
86 Schodnica	9.485.—	21.844.—
87 Skala n/Zb.	25.170.—	
88 Skalat	11.485.—	5.710.—
89 Skole	12.597.—	
90 Śniatyn	117.760.—	
91 Sokal		4.455.—
92 Sanisławów	141.555.—	709.169.50
93 Stryj Sambor	14.024.—	
94 Strussów	5.432.—	6.080.—
95 Stryj	13.880.—	
96 Szerszeniowce	2.728.—	
97 Tarnopol	25.000.—	
98 Tartaków	540.—	1.260.—
99 Tlumacz		4.140.—
100 Tluste		27.295.—
101 Trembowla	5.903.50	5.889.—
102 Tur a		39.937.—
103 Tyśmienica	9.914.50	
104 Uh ów	2.000.—	6.285.—
105 Ulaszkowce	4.300.—	
106 Uście zielone	5.295.—	1.710.—
107 Ustryki dolne	5.700.—	12.004.—
108 Wielkie Oczy		600.—
109 Wojn łow	8.875.—	
110 Wojtkówka	3.500.—	
111 Z doźce		20.125.—
112 Zaleszczyki	7.966.—	22.561.—
113 Zbraż		50.085.—
114 Zółkiew	1.000.—	42.500.—
115 Żurawno		2.873.—
116 Żydaczów	1.200.—	500.—
rózne	280.—	
Suma	1,182.923.80	2,079.440.20

Wiadomości handlowe.

Lwów, 11. listopada 1921.

W obrotach akcyjami ożywione transakcje. Szczególnie interesowano się akcyjami chodorowskimi, które podskoczyły o kilka et punktów. Płacono za nie przy otwarciu giełdy 8600—4500 poczem spadły do 3950. W ogólności targ akcyjami przedstawia się następująco:

Nafta 2300—2400—2425—2350, Parowoz 1500—1550—1575—1400, Oikos 4100—4600—4100, Chodorów 3800—3800, 4000—4200, 4300—3900—4500—4125—4100, 3800—4000—3925, 3.50, Bank hip. 975,

Teatr żydowski

W sobotę 12. b. m. **Być człowiekiem**
o godz. 8:30 popoł.
opierka w 3 aktach Seriorra - p. Ulrich w roli Grubera
Jan Arieh w roli Chasia.

dyr. S. M. GIMPEL
JAGIELLOŃSKA 11.

W sobotę dnia 12
b. m. o godz. nie 7:30
wieczór
Słomiany wdowiec
obraz z życia w 3
aktach p. Ulrich w
roli Salomona.

Zieleniewski 7300, Gafota 2700, Praga 42
45, Wiedeń 80-84-85, Berlin 22.
Poza giełdą w walutach i dewizach
tendencja chwiejno-zwykła.
Płacono: dol. amer. 4000-4100
4400-4450-4200-4100, marki niemieckie
22'00-23'00-24'00-20'00, leje rum. 23'00,
korony czeskie 42'00-48'00, kor. austr.
Wiedeń (Przekaz) 85'00, Złoto 10 rub-
lówki 18-19 tys., 1 srebrna korona
austriacka 260.

Polska 400-450, Zieleniewski 5600
6100, Parowozy I-II 1450-1550, Trzebinia
fabryka ma-zyn I-III. 3300-3600, Le-
miesz 8000 10000, Automotor 1400-1500
Polska Nafta 1800-2000, Sierza ol. I-III
1300-1500 Oikos 0000-0000, Pezet 1300
1500, Trzebinia Wuszc. 4400-4600, Kra-
kus 4000-4200, Ćmielów 0000-0000
Górka 8000-8500, Sierza 9000-9500
T. P. G. 6100-6600, Chodorów I-V 8500
3900. Pocisk 1000-1100.
Dolary ameryk. 0000-0000, marki
niem. 1800-1700, korony austr. 0 50-0 70
kor. czeskoś. 0000-0000, franki fr. 000,
000, dolary kanad. 0000-0000, franki
szwajc. 000-000, franki belgijskie 000-
000, funty szterl. 00000-00000, korony
węg. 0.00-0.00, lei rum. 00'00-00'00,
kor. szwedzkie 000-000, liry włoskie
000-000, kor. duńskie 000-000, kor.
norweskie 000-000, m. fińskie 00'00-
00'00, flor. holenderskie 0000-0000.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 11. listopada 1921.

Akcje za sztukę (licząc z kapitału wliczonym
(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).
otaz, tądano

Bank akcyjny związkowy 280-44'30	550	---
IL i VI emisji	---	---
Bank dyskontowy we Lwowie 280-0	550	---
Bank handl. w Poznaniu 1000-200	3600	---
Bank hip. akcyjny 280-30	950	1000
Bank hip. zomst. 280-23	120	---
Bank Małopolski 280-35	625	---
Bank powszechny kred. 140-7	400	---
Bank przemysłowy 280-42	625	---
Bank ziemsk. kred. 280-35	600	---

Akcje Tow. handl. i przem.

Browary lwowskie 500-100	22000	---
Tow. Chodorów 140-0	3500	4600
Tow. ska. Karpalit 140-42	20.0	---
«Ćmielów» Fabryka porcelany 1000-	4000	---
Fabryka Cementu «Portland Szcz- kowa» 140-23	---	---
Tow. akc. «Galicya» 490-300	150000	---
Tow. Gafota 140-22'30	2600	2800
Tow. Górka 140-15'40	9000	---
«Oikos» Zakłady przem. drzew- nego 1000-	4000	4700
Warszawska Skawka budowy «Pa- rowozów» 500-60	1350	1625
«Patria» fabryka papierosów 1000-300	4800	---
«Pezet», Pow. Zakłady budowia- ne 500-00	1000	---
Pocisk Zakłady amunic. 350-00	950	---
Polski Glob 300-100	900	---
Polska Nafta 300-75	2250	2475
Polak. Tow. handl. 140-21	850	---
Tow. Rakazawa 140-56	3600	---
Zakł. ol. Sierza (wz. em) 200-24'0	1300	---
Gal. Zakł. górn. Sierza I i II-0	9000	---
Tow. Zieleniewski 140-42	7000	7600
Zegluga Polska 140-28	500	---

Waluty

Ruble carskie po 100 rb.	200	400
" " po 500 rb.	100	150
" " drobne	---	---
Ruble dumskie (po 1000)	30	30
" " (po 250)	20	40
Ruble dumskie kierski (po 40 i 20)	---	---
Karbowanie (po 1000)	5	5
Grzywny (po 500 i wyżej)	6	10
1 frank franc.	250	870
1 Frank szwajc.	52	560
1 £ Sterling	14'00	15200
1 Dollar ameryk.	5700	4100
1 Dollar kanadyjski	7400	3500
Marki niem. (po 1000)	1800	1000
" " (po 100)	1500	190
" " drobne	1400	1800
Lei rumuńskie (500)	2200	2600
Lei rumuńskie drobne	2100	2500
Liry włoskie	115	135
Czeskie korony	3800	420
Korony aust. niem. stemplowane	---	35

Dewizy

Wypłata na Londyn	13000	15000
" " na Paryż	230	270
" " na Zurych	520	560
" " na Praga	41'0	4700
" " na Wiedeń	85	85
" " na Berlin	1'00'00	22'0
" " na Nowy Jork	3600	42'0
" " na Medyolan	115	135
" " na Bukareszt	2200	2600

Kata bankowa
Stopa eskontowa P. K. K. P. 7%

Kursa Giełdy krakowskiej

Kraków, 11. listopada 1921.

P. T. H. I-III. 750-850, Impex 825
875, Polski Glob 1000-1100, Zegluga

Kursa giełdy warszawskiej

Warszawa, 11. listopada 1921.

Dolary amer. 4050-3600, marki
niemieckie 18'75-13'75, Belgia 265-253,
Berlin 18'50-14'00, Londyn 15150-14600
Paryż 270-285, Praga 41'00, Wiedeń
70'00-68'00.

Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kurs początkowe
dewiz z dnia 11 b. m. Berlin 1'82, Praga
5'50, Nowy Jork 530', Austr. noty
kor. stempl. 0'11, Budapeszt 0'45, Buka-
reszt 3'40, Wiedeń 0'15, Medyolan 2'50,
Zagrzeb 1'50, Warszawa 0'15, Paryż 38'50,
Londyn 20'94.

Wiedeń. (Pat.) Markę polską no-
towano w prywatnym obrocie waluto-
wym 1'85.

NADEŚLANE.

Z okazji zaręczyn p. Jonasa Liebera
z p. Dorą Hilsenrath gratulują serdecznie
Josefberg i Hoffman, Drohobycz. 1'249

Z okazji zaręczyn mego kolegi p.
Abrahama Czoppa z p. Klarą Bleich ser-
decznie gratuluje Glanz. 18257

Z okazji zaręczyn naszej kuzynki
Sali Goldman serdecznie gratuluje
18256 Fischerowie i Glanz.

Saja Menczer Leisor Grünspan
Tarnopol 18251
zaręczeni w listopadzie 1921.

Dużo szczęścia do zaręczyn naszej
k. siostry Dory z p. Jonaszem Lieberem
życzą Samuel i Osta Hilsenrath, Drohobycz.
13257

DOBRE OGŁOSZENIA

POSAD POSZUKUJĄ.

akademik poszukuje posady praktykanta farmacji
Adres L. Weissberg, Trembowla 13259

RÓŻNE.

Kapelusze Pań i Panów przerabia na najnowsze
fasony. Pierwsza Krajowa Fabryka Kapeluszy
Rudolfa Neuweilta, Lwów, Balonowa 3. 4190

Kancelaria adwokacka w mieście powiatowym
blisko Lwowa z wyk. znacznym dochodem do
odstąpienia, pod ad. E. S. w Administr. 13088

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. SCHWARZ Sekundaryusz szpita. pow. szwach
powrócił i ordynuje Słowackiego 4
naprzeciwgi poczty.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych 12962
Dr. HENRYK ROSMARIN
były elev. kliniki parysk. wied. i lwowak.
ord. od 8-10, 12-11 3-6 - Lwów, Kopernika 14

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. Goldstein
były elev. Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej
powrócił, ord. dla kobiet od 10-12, dla mężczyzn
od 2-5, w niedziele i święta od 9-12.
Kraszewskiego 3. 12888

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. Zygmunt KOELLNER
ZULIŃSKIEGO 8. Pierwsza boczna Ły-
czakowskiej i Harkarskiej. Ord. 9-1, 3-6. 13003

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Lauterstein b. elev. kliniki 13269
dermatol. w Berlinie
powrócił Lwów, Sykstuska 37, (róg Słowackiego).

NAUKA I WYCHOWANIE.

Prawnik zdolny instruktor poszukuje lekcji.
Feuerst in, Gródecka 47, I. p. 13183

Student medycyny poszukuje lekcji za skrom-
nem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Pesches, Gró-
decka 1. 13182

Instruktor(ka) potrzebny dla ucznia czwartej klasy
gimnazjalnej z językiem hebrajskim. W zamian
otrzymać może pokój umeblowany z osobnym
wchodem. Zgłoszenia listowne do «Konsumu Wł-
koryka, Lwów, Batorego 34. 13247

Poszukuję ucznia z 7 lub 8 kl. gimn. żydow-
skiego celem przygotowania ucznia z IV. kl. Ja-
blonowskich 44 parter na lewo. 13244

Student praw (przedtem filozof) władający jęz-
angielskim, francuskim hebrajskim, niemieckim,
i rosyjskim, był nauczyciel w gimnazjum i szko-
le hebrajskiej poszukuje lekcji i kondycji «Ję-
zykoznawca» «Chwila». 13252

Poszukuję lekcji hebr. Zgłoszenia pod «Jury» do
Administracyi. 13254

INTERESA HANDLOWE.

Posiadacz pokoju z osobnym wchodem w środ-
mieściu przyjmę na spółnika do intratnego
interesu. Zgłoszenia pod «Interes» do Administra-
cyi. 13266

KUPNO-SPRZEDAŻ.

Szatnia żydowskiego komitetu ratunkowego Lwów,
Braierowska 3 sprzedaje swetry zimowe z ko-
miniarkami po 900 i 1400 Mkp. 13113

MAŁŻEŃSTWA.

Przystojna, inteligentna panna z dobrego domu,
współwłaścicielka real., z urządzeniem mieszkaniem
z 2 pokojami i kuchnią, kompletną wyprawą, wydzie za
mąż za mężczyznę w wieku 35-38, na stanowisku.
Zgłoszenia pod «Dobra gospodynie» do Admini-
stracyi «Chwila» za okazaniem legitymacji Nr.
25.018. 13208

MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

Zamienić i opłacić 3 pokoje, kuchnia, komfort
weranda, elektryka Żółkiewska na 3-4 pokoje
w mieście. Pośrednictwo pożądane. Listy Biuro
Ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21 pod «Zamiana». 13228

Poszukuję elegancko urządzonego pokoju kaw-
lerskiego z osobnym wejściem, całym, częściow-
wym lub bez utrzymania. Pośrednictwo wykluczo-
ne. Zgłoszenia do «Małopolskiej Reklamy», Koper-
nika 16 pod «Kawaler». 13271

Ogłoszenia.

Szkoła pisania na maszynach rozmaitych syste-
mów. Początek kursu zimowego. - Wpisy codziennie
Zakład przepisujący i powielający 13058
szybko - dyskr. tnie. Osobny pokój do dyktowania.
Emil URICH Lwów.
Trzeciego Maja 7.

Siłownia damską, męską, z kieszonkami, zawieszki i t. p.

50% zniżone ceny

W od. KOSZULE MĘSKIE 2,000
szyfonowe Mkp. 450
KOZNIERZE twarde Mkp. 30, 390 i
ZAKIĘTY DAMSKIE czy- sto wełniane Mkp. 9450

J. MÜNZER, Lwów, Rynek 14.

OBRĄCZKI ŚLUBNE 50% taniej poleca **S. ALTHOLZ** Lwów, firma «...» Pasaż Hausmana 5, Wehod od ul. Sykstuskiej 6.

M. BYK Fabryka Luster i Szlifiernia Szkła Lwów Ormiańska 27. poleca swoje wycoby po cenach znacznie zniżonych. 13186

Tylko 1 tydzień! Tylko 1 tydzień!

Wysprzedaż zakietów damskich niziej własnych cen zakupu,
DOM POŃCZOCH, ul. Jagiellońska 1. 11. 13185

OBRĄCZKI ŚLUBNE **Zupełnie bezpłatnie** rytuje każdemu kupującemu **H. Guttermann**, Sykstuska 14.

WIELKA PARTYA oryg. »remschajdowskich« narzędzi już ocłonych po bardzo korzystnych cenach do sprzedania, osobliwie: 13245

Pilniki do pił trójkątne i płaskie, gwintownice Whitwortha i gazowe, klucze francuskie różnych systemów, piły do metalu 1 i 2 stronne 12", piły tartaczne, cyrkularne i taśmowe, piły stolarskie, wiertarki ręczne pierścieniowe i korby ręczne, kłopotaki spiralne.

Zgłoszenia pisemne pod »Fabrykant-Remsche« do biura ogłoszeń Feliksa Statter, Kraków, Grodzka 13.

Vacuum Oil Oleje automobilowe »GARGOYLE« 12993 poleca Hil. **BADIAN**, Lwów, Janowska 24.

Porcelana EN GROS Lwów
Fisch i Hirsch Stary Rynek 7.
SKŁADY GŁÓWNE:
KARLSBAD »Verdi«

Dyrekcja na Małopolskę i Śląsk powstającego akcyjnego Towarzystwa ubezpieczeń »Kotwica« (Anker) założonego w roku 1810 we Lwowie ul. Kościuszki 1 a poszukuje dzielnych i sumiennych zastępców miejscowych pod nader korzystnymi warunkami. 13268

Ważne dla Konsumentów i Kupców!
Marmelada czysto owocowa pierwszej jakości w każdej ilości do nabycia w fabryce marmelady i wszelkiego wyrobu cukrów. 13269
Zimand i Hammer, Pańska 23.

**NOŻE — WIDELCE
ŁYŻKI — ŁYŻECZKI**
z czystego aluminium — poleca »hurtownie i detalicznie«
ANTONI HAŁSKI, Lwów, Sobieskiego 3. 13255

NA ŚWIĘTA!
Bibułka kolorowa, rolki krepowe, papier połyskujący, ogień sztuczny, liście, kwiaty itd. oraz zeszyty, różne papiery, papiery listowe, notatki, jakoteż wszelkie artykuły piśmienne poleca najtaniej hurtownie skład paploru i artykułów piśmiennych
A. Kornblum i H. Zawadzki
Lwów, ul. Rzeźnicka 18.
Zamówienia z prowincji: uskutecznią się odrocznie 13181

Poszukiwany nauczyciel dla 2-iej i 3-iej klasy gimnazjalnej któryby mógł uczyć hebrajskiego, nauk przyrodniczych, matematyki itp. w hebrajskim języku wykładowym. — Warunki bardzo pomyślne. — Zwracać się należy do 13203
Gimnazjum hebr. »Tarbut« w Równem.

Cukier w wolnym handlu!

Hurtowna sprzedaż z lwowskiego magazynu Związku Zawodowego Cukrowni Król. Polskiego. 13209 «««
„W SYNDYKACIE ROLNICZYM“
Lwów, plac Maryacki 10.
Wysyłka na prowincję z ubezpieczeniem transportów od kradzieży

Co to jest Dekatezowanie?
Dekatezowanie podnosi wartość materii, czyni ją odporną na plamy i szkodliwe, materia najlichsza nie zbiega się, jest lekka i praktyczna w robocie, żądajcie od krawców i krawczyń dektezowania waszych drogo płatnych materiałów w znanym zakładzie haftów i plisowania 12874
F. Ingbera, Lwów, Bałicka 1.

FUTRA MIASTOWE
w Magazynach Konfekcyjnej męskiej i dziecinnej
Körner
Lwów, Trybunalska 6. 13253

Potaniało! Przybory szewskie
W HURTOWNI 13093
Mörsel & Perlstein, Lwów, Rzeźnicka 14.

Tłuszcz Tovotte la. i smar do wozów bezwodny poleca Hil. **BADIAN** Lwów, Janowska 24. 12998

Beczki żelazne 200 litrowe 12996 poleca ze składu Hil. **BADIAN** Lwów, Janowska 24.

KUPNO SPRZEDAŻ.
Do sprzedania okazynie futro miastowe z kołnierzem selskinowym i palto zimowe. Zgłoszenia w sklepie Frauenglas, Kazimierzowski 9. 13261

Magazyn towarów biawatnych pod firmą »Oszczędność«, Akademicka 26 sprzedaje szyfony, dymki na bieliznę i płótna na wyspy. — Hurtownie i detalicznie o 35% taniej. 13216

W hurtownym Składzie Przyborów szewskich
B. SCHNAPEK
Lwów, ul. Gródecka 1 (Róg ul. Krasickich)

CENY 35% SPADAJĄ

POSAD POSIADKOWA
Absolwent szkoły handlowej z dwuletnią praktyką księgarską poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod »pracowity« do Administracji »Chwila«. 13258

PŁÓTNA
Zefiry, Dymki, Kłoty we wszystkich kolorach poleca tanio **FUHRMANN** — Skarbowski 13. 1. p. 13186

FABRYKA WATY, WATALINY KOLDER MENDELSONN & ARNOLD w Stanławowie

Zawiadamiamy, że fabryka nasza została zupełnie zrestaurowana. — Wyrabiamy następujące produkty:
I. WATA, mianowicie: a) Wata do wyrobu kolder, b) Wata gumowana ręczna, c) Wata gumowo-maszynowa (Roll-n-vatte). **II. KOLDRY** jedwabne atlasowo-wełniane i satynowe. **III. WATALINA** czarna i biała w rozmaitych jakościach.

Przez wprowadzenie licznych maszyn najnowszej systemu, a ponadto przy olbrzymich zasobach w surowcach świeżo nadeszłych, jesteśmy w stanie, w stosunku do jakości i ilości, jakoteż i w stosunku do ceny jaknajbardziej odpowiednio zastosować się do wymagań naszych odbiorców. 13018 **MENDELSONN & ARNOLD.**